

Spis treści

Prolog

Największe przeboje i życiowe wyboje	9
--	---

Rozdział 1

Nie tonę, ale wzywam pomocy, czyli moje początki, dzieciństwo i relacje z ojcem – zmienne jak prądy w rzece	15
---	----

Rozdział 2

Podróż w rytmie innego bębna, czyli przygody chodzącego z głową w chmurach nastolatka z lat sześćdziesiątych, który wskoczył na scenę i uderzył w perkusję ..	33
---	----

Rozdział 3

„Perkusista szuka zespołu, ma własne pałeczki”, czyli próby zaistnienia w swinującym Londynie. To nie może być aż takie trudne, prawda?	51
---	----

Rozdział 4

Ballada pod tytułem <i>All Things Must Past</i> , czyli (nie) poznasz beatlesów	71
---	----

Rozdział 5

Geneza Genesis, czyli początki moich początków	85
--	----

Rozdział 6

Od niebieskiego dzika do lisiego łba, czyli Genesis w trasie i w przebraniu	99
---	----

Rozdział 7

Jagnię się kładzie, śpiewak odlatuje, czyli podbijamy Amerykę i odbija od nas wokalista	115
---	-----

Rozdział 8

Życie rodzinne, życie na scenie, czyli staram się, żeby wszyscy byli szczęśliwi. Rezultaty: mieszane	131
--	-----

Rozdział 9

Rozwodzę się z hukiem, czyli o tym, jak liczne trasy po Ameryce kładą kres mojemu pierwszemu małżeństwu, dają początek karierze solowej i wydzierają ze mnie <i>In The Air Tonight</i>	151
--	-----

Rozdział 10

Cenne doświadczenie. <i>Face Value</i> , czyli o tym, jak pewne dźwięki poskładane do kupy w mojej sypialni zaczynają się nieźle sprzedawać	165
---	-----

Rozdział 11	
Cześć, jestem zajęty. <i>Hello, I Must Be Going!</i> , czyli królewskie lata oraz chyba więcej przebojów, tras i wspólnych projektów, niż uznaje się za stosowne (Przepraszam)	183
Rozdział 12	
Cześć, jestem zajęty II, czyli dalej na pełnych obrotach	199
Rozdział 13	
Live Aid: mój przyczynek do fiaska, czyli popis musi trwać	211
Rozdział 14	
Wielki napad na Wielką Brytanię, czyli dbam o szczęście rodzinne, a poza tym zapełniam stadiony (wspólnie z innymi), jestem pierwszoplanową gwiazdą filmową (krótko) i wprawiam w zakłopotanie następcę tronu (niechący)	225
Rozdział 15	
Bądźmy poważni, ludzie ... <i>But Seriously</i> , czyli nowe sprawy i nowy romans	243
Rozdział 16	
<i>Faxgate</i> . Czy rozwiodłem się z żoną za pośrednictwem faksu? Oczywiście że nie ..	259
Rozdział 17	
<i>Taxgate</i> , czyli zakochałem się w Szwajcarce. I podążam za głosem serca, a nie za głosem pieniędzy	277
Rozdział 18	
Big-band, wielkie małpy, wielka miłość, czyli jestem królem swingu... ..	287
Rozdział 19	
Pożegnanie z tym wszystkim, czyli ból ucha, ból serca i ostatnie pożegnanie	305
Rozdział 20	
Włącz to jeszcze raz, wyłącz to jeszcze raz. <i>Turn It On Again</i> , czyli reaktywacja Genesis, aktywizacja na Broadwayu, rozłłka z rodziną	325
Rozdział 21	
Kaftan bezpieczeństwa obowiązkowy, czyli o tym, jak o mało nie zapiłem się na śmierć	343
Rozdział 22	
Jeszcze nie umarłem, czyli znowu w komplecie: pięcioosobowy zespół, czteroosobowa rodzina i pewien człowiek (nawet jeśli jego ciało się buntuje)	363
Podziękowania	375